

Pogrzeb F. J. Straussa

W bawarskiej miejscowości Rott am Inn odbył się w sobotę w ścisłym gronie rodzinnym pogrzeb premiera Bawarii przewodniczącego Unii Chrześcijańsko Społecznej (CSU) Franza Josefa Straussa który zmarł w poniedziałek w wieku 73 lat. Trumna z ciałem zmarłego została złożona w rodzinnym grobowcu, obok jego małżonki — Marianne, która zginęła tragicznie w 1984 roku. W uroczystościach pogrzebowych udział wzięli kardynał Joseph Ratzinger, prefekt watykańskiej komisji ds. doktryny wiary

M. F. Rakowski

spotkał się z B. Suchodolskim

W sobotę prezes Rady Ministrów Mieczysław F. Rakowski spotkał się z przewodniczącym Narodowej Rady Kultury prof. Bogdanem Suchodolskim. Tematem spotkania były najważniejsze problemy życia kulturalnego w kraju, sprawy środowisk twórczych oraz aktualne prace Narodowej Rady Kultury.



ALBO WÓDKA,
ALBO MĘSKOŚĆ

Nadużywanie alkoholu ma szkodliwy wpływ na życie płciowe mężczyzny.

Z badań wynika, że choroba alkoholowa prowadzi do zaburzeń zachowań seksualnych jak obniżenie libido, impotencja, a nawet bezpłodność.

Badania szczegółowe dowodzą, że alkohol oddziałuje jednocześnie na męskie narządy płciowe oraz na podwzgórze mózgu przysadkę.

Zmiany spowodowane przez nadużywanie alkoholu nie są generalnie nieodwracalne. W większości przypadków przy odstawieniu alkoholu po 7-8 tygodniach do stężenia stwierdzono powrót do fizjologicznych norm męskości.

"KONDOMIZACJA" W RFN

Służba zdrowia RFN serwowo traktuje możliwość szybkiego rozprzestrzeniania się choroby AIDS i rozprzeczła zakazona na szeroka skalę akcje profilaktyczne. Użyto nowego terminu dla postępowania z męskimi środkami antykoncepcyjnymi — „kondomizacja”

Nawet w bezbrudnym społeczeństwie trudno jest reklamować ale i na to znalazł sposób. Na naklejkach za odczynkami ukazywały się humorystyczne rysunki wskazujące jak nie należy używać tych gumowych środków. A więc nie można ich, broń Boże, nakładać na nos, odcelowo jest nakładanie ich na palec. Jeszcze gorzej na nos, zupełnie bezpodstawnie jest wciąganie ich na głowę. Podana obok instrukcja głosi między innymi że odciek brzydka nie nie traci na męskości, jeśli się tym posługuje.

MAŁPY LUBIA TELEWIZJĘ

W pewnej jednostce armii niemieckiej żołnierze zazwyczaj spędzali wolny czas przed telewizorem. Jednego wieczoru ze zdziwieniem stwierdzili, że w sali telewizyjnej pojawili się no wi widzowie — całe stado małp makaki. Niezwykły goście patrzyli na ekran z ogromnym zainteresowaniem. Oficer dyżurny polecił, by jeden z aparatów wyniesiono na pole przed budynek koszar. Małpy zasiadywały półkami przed błękitnym ekranem i w absolutnej ciszy oglądały wszystkie programy, aż do samego końca. Od tej pory makaki regularnie pojawiały się na placu przed rozpoczęciem programów TV.

ZEBRAK TO MA ŻYCIE!

Według sprawozdań prasowych, w ostatnich latach w Chinach gwałtownie wzrosła liczba profesjonalnych zbrańców. Dzienniki zwracają uwagę, że tylko 20 proc. spośród nich zmusza do zbrania broni drogą zdobywania pieniędzy. W niektórych większych ośrodkach miejskich zbrańcy zbierają ponad 100 juanów (27 dolarów) dziennie, co stanowi kwotę równą miesięcznej płacy robotnika fabrycznego. Cytowano ostatnio przypadek rolnika, który z pieniędzy uzyskanych z zbrania zbudował dom dla swych trzech synów. Opr. kp



Wydanie I ŁÓDŹ, poniedziałek, 10 października 1988 roku Cena 15 zł
Rok XLIII 238 12750
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi



W ramach obchodów 70-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, 8 bm. w Tarnowie odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Wincentego Witosa. Na zdjęciu delegacje ludowców podczas składania wieńców i wiązanek kwiatów pod pomnikiem. CAF — J. PASZKOWSKI — telefoto



W sobotę w URM w Warszawie odbyło się spotkanie przewodniczącego Rady Państwa PRL, gen. Wojciecha Jaruzelskiego i premiera Mieczysława F. Rakowskiego z olimpijczykami. N.: Wojciech Jaruzelski i Henryk Pietrich. CAF — ZBIGNIEW MATUSZEWSKI — telefoto

Po wystąpieniu J. Onyszkiewicza w Kongresie USA

Oświadczenie rzecznika prasowego MSZ

Jak wiadomo z informacji PAP i prasy zagranicznej, w sobotę w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyło się spotkanie z amerykańskimi dziennikarzami. W związku z powyższym rzecznik prasowy MSZ dyr. Stefan Stanisławski wyjaśnia: Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło ambasadzie PRL w Waszyngtonie ustalenie zarówno okoliczności, jak i treści wystąpienia J. Onyszkiewicza przed wspomnianą komisją kongresową. Z uzyskanych informacji wynika, że wystąpienie to miało bezprecedensowy charakter: po raz pierwszy obywatel polski zamieszkały na sta-



Widzew — Ruch 0:0
Legia — ŁKS 2:0 w piłkarskiej ekstraklasie
Remis GKS Belchatów i przegrana Boruty w II lidze
„Setka” pod koszami Pabianio (Szczegóły i pozostałe wiadomości sportowe na str. 6)

w sprawie wystąpienia Janusza Onyszkiewicza przed komisją Kongresu Stanów Zjednoczonych Ameryki w dniu 23 września br. W związku z powyższym rzecznik prasowy MSZ dyr. Stefan Stanisławski wyjaśnia: Ministerstwo Spraw Zagranicznych poleciło ambasadzie PRL w Waszyngtonie ustalenie zarówno okoliczności, jak i treści wystąpienia J. Onyszkiewicza przed wspomnianą komisją kongresową. Z uzyskanych informacji wynika, że wystąpienie to miało bezprecedensowy charakter: po raz pierwszy obywatel polski zamieszkały na sta-

(Dalszy ciąg na str. 2)

ZABURZENIA W ALGIERZE

MIESZANKA WYBUCHOWA

CZOŁGI NA ULICACH, helikoptery wojskowe nad miastem, spalone sklepy, godzina policyjna, gaz łzawiący, dziesiątki rannych, ofiary śmiertelne. Takich widoków stolica Algierii nie znała od bez mała ćwierć wieku. Wiadomości o zamieszkach w Algierze dla wielu były zaskoczeniem, ale niekorzystne tendencje — zwłaszcza w gospodarce — nastąpiły w największym państwie Maghrebu od lat. Eksplozja społecznego gniewu nastąpiła — jak to zwykle bywa — w momencie nieoczekiwanym. Trudno stwierdzić co było iskrą powodującą detonację. Korespondenci informują, że uczestnikami zajęć są ludzie młodzi, lecz za ich plecami dostrzeżono osoby starsze, być może inspiratorów. Przyjdzie czas na wnikliwie zbadanie i przyczyn gwałtownych starć; na razie trzeba zadowolić się ogólniejszymi analizami. Prezydent Bendżid Szadli, który objął władzę przed dziesięciu laty, odziedziczył po swym poprzedniku — Houari Bumedienne — nie tylko wielki międzynarodowy prestiż Algierii, ale również nabrzmiałe problemy społeczne i gospodarcze. Bumedienne z przekonania socjalista, korzystając z dochodów jakie dawał państwu eksport ropy i gazu realizował klasyczny model rozwoju socjalizmu w państwie zacofanym. Stawiał na forsowną industrializację, rozwój przemysłu ciężkiego, urbanizację. Ciemną stroną tej polityki było

JESZCZE CIEPŁO!

Choć już jesień w kalendarzu możemy jeszcze liczyć na kilka dni niezłej pogody. Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w okresie od 9 do 13 bm dość ciepło. Spodziewane jest zachmurzenie duże z rozproszonymi i okresowymi opadami. Temperatura maksymalna będzie od 12 do 17 st., minimalna od 6 do 11 st. Wiatr umiarkowany okresami silny, zachodni.

FRANCJA WIZYTA PAPIEŻA

Papież Jan Paweł II rozpoczął w sobotę wizytę apostolską we Francji przybywając do Strasburga. Na miejscowym lotnisku Entzheim powitał go szef państwa francuskiego Francois Mitterrand a także francuscy dostojnicy kościelni.

W przemówieniu na forum rady transmitowanym przez telewizję papież wezwał też 21 państw członkowskich do zintensyfikowania współpracy z krajami Europy wschodniej i środkowej. „Jeśli Europa chce być wierna samej sobie, powinna skupić wszystkie żywe siły kontynentu”.

W niedzielę w godzinach rannych papież spotkał się z niewidomymi i niesłyszącymi dziećmi z ośrodka im Louisa Braille w Strasburgu. Następnie udał się na stadion Meinau. Tu wspólnie z sześćdziesięcioma kardynałami, arcybiskupami i biskupami jak też 400 księżmi odprawił mszę dla ponad 40 tys. wiernych. W godzinach popołudniowych papież udał się statkiem na teren portu południowego w Strasburgu gdzie odbyło się spotkanie Jana Pawła II z robotnikami i załogami statków rzecznych.

Po powrocie do centrum Strasburga papież spotkał się w protestanckiej świątyni świętego Tomasa z reprezentantami alzackich

Ponad 200 ofiar zamieszek w Algierii

W sobotę wydawało się, że sytuacja w stolicy Algierii powraca do normy a siły bezpieczeństwa przywróciły porządek. Jednak wieczorem ponownie doszło w Algierze do antyrządowych wystąpień a po godz. 22 już w czasie obowiązywania godziny po-

liczynej w wielu rejonach miasta wybuchła strzelanina. W sobotę wieczorem przed kamerami telewizji algierskiej wystąpił minister spraw wewnętrznych El-Hadi Chediri który przyznał, że zamieszki przeniosły się poza Algier i objęły inne miasta — m.in. Oran, Trarret, Mostaganem, Annaba, Dżelfe. Wszędzie dochodziło do aktów przemocy i wandalizmu. Co najmniej 200 osób poniosło śmierć w czasie rozruchów trwających od paru dni w różnych miastach Algierii. Informacje taka podała agencja AP. Według AP, największą liczbę śmiertelnych ofiar spowodowały starcia między demonstrantami a policją w sobotę w nocy na południowych przedmieściach Algieru. (Komentarz niżej)

Dekret parlamentu Litwy o symbolach narodowych

Prezydium Rady Najwyższej Litwy wydało dekret o symbolach państwowych, narodowych i regionalnych, który został opublikowany przez prasę republikańską. W dekrete stwierdza się, że wraz z narastającą ostatnio społeczną aktywnością ludzi wzrasta również ich zainteresowanie symbolami narodowymi i regionalnymi. Wzobogacając one życie kulturalne, zwiastują odzyskanie emocjonalne, reprezentują istotną część dziedzictwa historyczno-kulturalnego. Organizacje społeczne, kolektywy robotnicze i poszczególni obywatele Litwy zgłaszali wiele propozycji mających na celu szersze wykorzystywanie symboli narodowych.

Nowy dekret stwierdza m.in., że flagi litewskie mogą być używane w czasie imprez przeprowadzanych przez organizacje, wspólnoty i towarzystwa młodzieżowe i sportowe, podczas festiwali i imprez kulturalnych i w innych przypadkach. Jednakże niedopuszczalne jest naruszanie przepisów o państwowej flagie radzieckiej Litwy. Prezydium Rady Najwyższej Litwy, z myślą o rzeczywistym funk-

cjonowaniu i rozwoju języka litewskiego w życiu państwowym i społecznym, postanowiło nadać mu status państwowego języka republiki.



W 284 dniu roku słońce wzeszło o godz. 5.52, zajdzie zaś o 16.53.

Imieniny obchodzą
Paulina, Daniel, Franciszek, Tomil, Budziława
Dziurny synoptyk

w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temperatura maks. 15 st. Wiatr umiarkowany, dość silny, porywyisty w porach od 18 m na sekw. stopniowo słabnący z kierunków południowo zachodnich. Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 985,9 hPa (739,5 mm), a temperatura 13,2 st. C.

Z kalendarza wydarzeń

1813 — Ur. G. Verdi, kompozytor włoski
1968 — Zm. Nikifor, malarz prymitywista
1970 — Zm. A. Rapacki, działacz PPS, minister spraw zagranicznych w latach 1956—68

Taka sobie myśl!

Rzadko żałujesz żeś milczał, częściej — że mówićś zacząłbyś jeszcze bardeziej, gdybyś znał skutki swoich słów.

Uśmiechnij się



Przeżañ porównywać moją potrawę z fotografiami w książce kucharskiej!

W kraju powstała rzeczywistość mieszkanka wybuchowa: frustracja ekonomiczna, fanatyzm religijny, nacjonalizm, konserwatyzm biurokracji walczącej o zachowanie przywilejów, brak perspektyw dla ludzi młodych. Iskra padła 5 października. Prezydent Szadli zapowiedział że nie odejdzie od polityki reform. W stolicy ogłoszono stan wyjątkowy. Na jak długo?

(INTERPRESS)
KAZIMERZ PYTKO

LUDZIE I PROBLEMY LUDZIE I PROBLEMY

KOMU DOTACJE I NA CO?

Nie powinni tego czytać ci, którzy nie lubią drobiu. Chodzi o ich zdrowie. Mogą się bowiem zdenerwować, gdy dowiedzą się iż dofinansowują z własnej kieszeni kury, których nigdy nie jedzą. Jak się bowiem okazuje każdy kurczak, kupowany po 340 zł za kilogram na kartki ma w sobie dotację. Po prostu jego cena jest sztucznie utrzymywana i stąd zakłady drobiarskie zasilane są przez państwo sporymi pieniędzmi. Ci, którzy nie lubią drobiu dopłacają też do paszy dla kartkowych kur, jako że pasze również są dotowane. A przecież pieniądze na dotacje biorą się z dochodów państwa, czyli z tego co w różnej formie wszyscy płacimy.

KURCZAK PO POLSKU

Dotacji nie lubią na pewno przeciwnicy drobiu. Ale okazuje się iż nie przepadają za pieniędzmi z tego źródła także zakłady drobiarskie. Bo, gdy przychodzi do robienia statystyk trafiają oni zawsze na listę tych, których państwo musi wspomagać. Zwykle taki wykaz uważany jest za „czarna listę” grupującą najgorszych, którym bez laski skarbu państwa groziłaby plaja. A co my jesteśmy winni, że państwo sztucznie utrzymuje tak niskie ceny kartkowych kurczaków? — pytają na zakładach. — Gdy sprzedajemy kurczaka bez karków zarabiamy, i to wcale nieźle.

ki, a poza tym, też muszą wspomagać sektor spożywczy. Tyle że robią to zupełnie inaczej niż u nas. Zamiast lokować pieniądze w kury, świnie, krowy czy inne zwierzęta pomagają się przemysłowi, wytwarzającemu środki produkcji dla rolnictwa. W ten sposób rolnicy mają tańsze nawozy, środki ochrony roślin, maszyny. Produkując taniej, taniej sprzedają. Wtedy też nie zgrzytają zębami ci, którzy nie znoszą drobiu, bo dotowane nawozy pomagają rosnąć zbóżom i paszom dla najróżniejszych zwierząt. W ten sposób wspomaga się rolnictwo a nie poszczególne jego gałęzie.

trudno wyliczyć ile zaoszczędzą klienci fabryki nawozów, gdy, znając jej całkowitą produkcję, obniżymy podatki np. o 10 proc. Sterniczy naszej gospodarki narzekają co i raz, że ktoś wyciąga ręce po pieniądze. A kto uczył przez lata przemysł, że może liczyć na dotacje?

Mamy więc do wyboru — albo iść dalej naszą, polską drogą i zonglować dotacjami przynosząc je co pół roku, czy rok od jednego do drugiego i to nawet bez nadziei na wdzięczność albo też postawić na ekonomiczne metody osiągania zamierzonych celów. Przestać dawać pieniądze a pozwolić zarobić. Mniej tym, na których nam nie zależy, więcej tym, bez których ani rusz...

KRZYSZTOF KRUBSKI

Medalowe pomysły „Cenaro”

(INF. WŁASNA)

Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Maszyn Włókienniczych „Cenaro” jest autorem pierwszej skonstruowanej i wyprodukowanej w Polsce jednogłowicowej przewijarki. — Urządzenie to — jak nam powiedział jego konstruktor, inż. Ryszard Janczyk — posiada zautomatyzowaną wymianę pełnych nawojów. Tego typu przedzarki wytwarzane są przez znane firmy zachodnie, dotąd nie produkowane ich jednak w krajach RWPG. Stąd też wysokie wyróżnienie — złoty medal — na tegorocznych Międzynarodowych Targach w Poznaniu oraz zainteresowanie przewijarką zagranicznych kontrahentów.

Jeszcze w tym roku cztery urządzenia, wyprodukowane przez „Cenaro” przy współpracy z Łódzką Fabryką Maszyn Jedwabniczych „Majed”, trafią do radzieckich odbiorców.

Innym oryginalnym opracowaniem ośrodka jest zaprojektowany i wykonany tutaj ciąg urządzeń do produkcji włókien polipropylenowych. Został on zainstalowany w zakładach „Chemiteks-Wiskord” w Szczecinie. Tego typu maszyny sprowadzane są dotąd z Czechosłowacji. Opracowanie „Cenaro” idzie więc w kierunku stopniowej eliminacji tego importu. Ważne to tym bardziej że wspomniane włókna robią coraz większą karierę. Wytwarzane z nich włókniwny nie pochłaniają wody, co sprawia, że znajdują zastosowanie w wielu dziedzinach np. przemysle artykułów technicznych, w geodezji, czy w branży odzieżowej.

E. L.

DOTACJE DO KWADRATU

Od jesieni dotacje dla drobiarzy jeszcze wzrosną. Przeszani bowiem dotować zakłady paszowe, próbując w ten sposób odejść od kolejnej fikcji jaką są ceny kurczakowej paszy, sztucznie zaniżone. Ponieważ „Bacutil” nie wycofał na swoje, dostawał on pieniądze od państwa. Teraz ma być tak, iż pasze będą kosztowały tyle, ile powinny. Skutkiem tego będzie oczywiście wzrost kosztów właścicieli ferm, domagających się znów zwiększenia ceny. Drobiarze wydadzą więcej, muszą więc dostać większe dotacje.

Jaki będzie tego skutek? Ano taki, że będziemy mieli pasze po cenach realnych, ale za to za pół roku zakłady drobiarskie będą pewnie na czele listy firm dotowanych.

Próbując ocenić pomysł ze wstrzymaniem dotowania paszy trzeba powiedzieć, że zawsze lepiej dotować mniej produktów niż więcej. A więc likwidując dopłaty do pasz spowodujemy iż zakłady tej branży będą wreszcie mogły normalnie gospodarować, licząc prawdziwe koszty i prawdziwe zyski. Zrobiliśmy więc krok w dobrym kierunku.

A KIEDY DRUGI KROK?

Takie pytanie zadają teraz w zakładach drobiarskich. Od dawna ich załogi postulują by skończyć z fikcyjnymi rozliczeniami. Powróćcie nam liczyć produkcję po cenach realnych, a dotujcie handel — powtarzają już od kilku lat. My będziemy gospodarować tak, jak przystało na czasy reformy gospodarczej, handel zaś zostanie dopiętą do sprzedanych kilogramów. W ten sposób i nasza branża zmormalnieje.

Trzeba przyznać, że jest to postulat logiczny i do tego realny. Wiadomo przecież ile ton kurczaków na kartki sprzedają sielęcy nie byłoby więc trudno wyliczyć należą im z racji dotacji kwotę. Wygląda na to, że dążyć się to zmianę przeprowadzić małym kosztem, jedynym słowem zrobić kolejny krok na drodze oczyszczenia przemysłu z dotacji.

CZY TĘDY DROGA?

Wydajmy jednak na chwilę z realiów naszej gospodarki i rozetrzymajmy się wśród innych państw bo tam przecież też jedzą kurczaka-

110 LAT „BITWY POD GRUNWALDEM”

Przed 110 laty Jan Matejko zakończył pracę nad „Bitwą pod Grunwaldem”. We wrześniu 1878 r. olbrzymie płótno przeniesiono z pracowni do sali krakowskiego ratusza, a w kilka dni później nastąpiło odsłonięcie dzieła. Dziś oglądać je można w galerii malarstwa polskiego Muzeum Narodowego w Warszawie.

„Maż na męża napierał, kruszyły się z trzaskiem oręże, godziły w twarz wymierzone wzajem groty” — wywodzi się z Długoszewskich kronik wizja wielkiego starcia z Zakonem, rozstrzygającego o przyszłości Polski, zakiełkowało w wyobraźni Matejki już w młodości. Jeszcze w szkole namalował obraz przedstawiający Krzyżaka przynoszącego Jagielle miecze. W 1861 r. powstała akwarel „Władysław Jagiełło na pobojowisku grunwaldzkim”. Pomysł wielkiego obrazu powstał w jedenastej lat później. — „Maluję spór szkieł do „Grunwaldu” — pisał artysta w sierpniu 1872 r. w liście do żony. Jednak praca nad obrazem z powodu nawalu innych zajęć została odłożona. Dopiero w 1875 r. Matejko „sprowadziwszy grube francuskie płótno, utkańskie bez szwu w jedną wielką płachtę, naciągnął na bieżni olbrzymi jej bryt wysokości 426 cm, a szerokości 987,5 cm”. Jak zanotował ponadto jego sekretarz i powiernik Marian Gorzkowski „artyista miał namalować obraz „Grunwaldu” przez pięć lat, bo tak pierwotnie ułożył sobie, lecz po wielkich wysileniach nadspodziewanie go skończył przez trzy lata”. Mówiąc o malowaniu różnych w „Grunwaldzie” rycerzy Matejko twierdził, że przede wszystkim szuka w nich prawdy. „Można — mówił mi — każdy ruch w tym obrazie sprawdzić z naturą, a będzie wierny; różnica fałdów w strojach rycerskich jest także zgodna z naturą; inne są fałdy w leżącym, a inne w ledwie upadłym, a inne w rycerzu stojącym; sztynność rycerskich strojów także jest nieznaczna, bo ruchy rąk w żelaznych pancerzach są całkiem inne” — wspominał Gorzkowski.

Malowanie obrazu poprzedziły „różne przygotowania ze studium, a mianowicie malowanie koni w Gumniskach, Krasiczynie, Krzesławicach z najlepszymi wózów, ze stad koni rasy krajowej i zagranicznej”. Matejko odbył też podróże na pola grunwaldzkie, aby tam, w naturalnej scenerii umiejscowić swoją wizję. Odwiedził również Gdańsk i Malbork. W pracy korzystał ze swojej własnej dokumentacji i eksponatów z różnych zbiorów, w

tym ze sprowadzonych dopiero co z Paryża do Krakowa kolekcji Muzeum Czartoryskich.

Latem 1877 r. obraz wykonany już był na tyle, że mistrz zaprosił fotografa Szuberta, by ten wykonał zdjęcia dzieła. Niestety potem przyszły wyjazdy, właśnie na pole Grunwaldu i ciężka choroba, które osłabiły tempo pracy. Jednak 8 lutego 1878 r. Gorzkowski zanotował: „Grunwald” bardzo postępuje, wiele szczegółów jest tak wykonanych, jakby im nie brakowało”. Jednocześnie Matejko wprowadzał nowe rozwiązania: „zmieniłem kilka rzeczy, rzekł do mnie — zapisuje Gorzkowski — tak, że fotografia Szuberta, zdjęta z obrazu przed paru miesiącami, już by nie przystała do oryginału”. Mistrz wprowadził jeszcze więcej zmian. Z zapamiętaniem pokrywał farbą każdy wolny kawałek płótna. To zagęszczenie postaci i wydarzeń stanie się potem dla wielu krytyków główną wadą obrazu. Będzie to dla nich „chaos wywołany trzęsieniem ziemi”. Pokiwał sobie później nawet sam Bolesław Prus pisząc „pod Grunwaldem jest taki tłok, że w tym ścisłu można by co najwyżej wyciągnąć porhomonetki a nie walczyć”. Dla innych było to źródło ekspresyjnej siły obrazu.

I wreszcie, w sierpniu Matejko patrząc na swe dzieło mógł powiedzieć do Henryka Rodakowskiego: „Nie spodziewałem się bym miał tyle sił do skończenia „Grunwaldu”, a jednak skończyłem; wprowadziłem posiwialem od pracy, lecz miłmami, że mając tyle smutków i cierpień i wściekłość, byłem silniejszy na duchu i w gorliwości do pracy”. Malowanie obrazu bitwy jest prawie zawsze marzeniem każdego artysty malarza, a jednak trudności przy tym są wielkie.

Niedługo potem Gorzkowski zapisuje w swym dzienniku: „5 września. Dziś zaczęliśmy przenosić obraz „Grunwaldu” z pracowni do sali magistratu, gdzie wystawiony będzie; roboty było bardzo dużo...”. Matejko zamalował jeszcze boki i dół płótna przeniesionego na większy bieżni. Naniósł też ostatnie poprawki.

Pod koniec września „Bitwa pod Grunwaldem” wystawiona w sali ratuszowej udostępniła została publiczności. „Tłumy przychodziły codziennie” — wspomina pamiętnikarce.

A. F.

- CZY MUSIMY ZNOSIĆ WSZYSTKO?
- ZNIKAJĄCE KIOSKI

KONSUMENT CZYLI KAŻDY

W dziesiątym piśmie, że w Krakowie mogą, a w Łodzi — nie. Przypominam, iż chodziło mi o decyzję naczelnika jednej z dzielnic podwawelskiego grodu, który z dnia na dzień zwiększył liczbę targowic w swojej dzielnicy o pięć i do tego jeszcze zmienił na nich opłaty, by zachęcić sprzedających. Dziś też będzie wytykane, że inni mogą a łodzianie jakoś nie.

Niedawno prasa podała, że warszawskim władzom handlowym dopięty w końcu organizację handlowe, którym od lat jakoś nie szło. Dowodem na to pozytywną rolę stało się odebranie dwóch sklepów (od lat kulejących) i przekazanie ich komuś innemu. Wybrane zostały te przedsiębiorstwa, które gwarantowały, że w sklepach będzie stałe towar do kupienia. To — jak na nasze warunki — prawdziwy przełom. Do tej pory było bowiem tak: czy ktoś dobry,

czy zły, jak już raz dostał zgodę na prowadzenie sklepu, miał ją praktycznie na zawsze. A to jaki był ów sklep nie miało żadnego wpływu na jego losy. Płócwiaki krytykowane przez lata istniały sobie w najlepsze, władze dzielnicowe czy miejskie brały cegieł jako że nadzorują one handel, ale oprócz delikatnych sugestii niczego innego nie umiały zrobić. Dopiero teraz urzędnicy miejscy zastanowili się nad prostym pytaniem, czy muszą być bici w nieskończoność za nie swoje winy? Na razie tylko w stolicy.

„Spotem”. Gdy taki lokal zostanie zabrany odpadnie jedna opłata — nie będzie agent płacił za to, że na swojej wystawie miał tylko napis „Spotem”. Co więcej w myśl obowiązującego prawa rada narodowa ma prawo w budynkach należących do miasta regulować wysokość czynszów. Nie można więc wykluczyć sytuacji, iż w momencie gdy szef Mokotowa będzie zadowolony z agenta, poprosi dzielnicową radę narodową, by łaskawym niż dotąd okiem spojrziała na opłaty za ten lokal.

Trudno przesądzić jakie rezultaty przyniosą te działania. Z teoretycznego punktu widzenia są spore szanse na poprawę obsługi klientów. Ale najważniejsze jest jedno — koniec z przyglądaniem się niemożności i marazmowi. Pojawia się szansa powiedzenia „nie” tym, którym nie wychodzi już od lat. Ta sama droga otwarta jest również przed kierującymi łódzkim handlem.

Wygląda na to, że już niedługo przestaniemy narzekać na zamknięte kioski „Ruchu”. Nie, nie dlatego, że nagle sytuacja się poprawi. Będzie to efekt pomysłu, który można nazwać „znikającymi kioskami”. Gdy taki kiosk stoi zamknięty zbyt długo podjeżdża któregoś dnia ciężarówka z małym dźwiękiem i po półgodzinie kiosku już nie ma. W ten sposób liczba niezadowolonych budek maleje z tygodnia na dzień. W końcu dojdzie do tego, że wszystkie (np. trzy w mieście) kioski będą zawsze otwarte!

KRZYSZTOF KRUBSKI

Zbudujemy następcę Batorego?

Wszystko wskazuje na to, iż jeszcze w tym roku pojawią się na rynku akcje budowy nowego polskiego statku pasażerskiego. Projektodawcy — przedstawiciele działającej w Szczecinie spółki akcyjnej „Żegluga Polska” — chcą wypuścić takie akcje wartości 25 mld zł — na tyle bowiem szacuje się koszt budowy. Statek ma mieć 175 m długości, 25,3 m szer. oraz wyporność 20 tys. BRT. Dla 250 kabin dwuosobowych, 40 jednoosobowych oraz 6 apartamentów klasy „lux” przewidziano wysoki standard wyposażenia. Z urzędzeń wymienić warto, obliczoną na 600 miejsc restaurację, duży basen kąpielowy, salę kinowo-widowiskową na 200 osób, pokłady słoneczne i pasażerów handlowych, z placówkami usługowo-handlowymi. W dolnej części statku wygosparowano w projekcie także sporo miejsca na garaże dla samochodów osobowych oraz autokarów.

DOM (dalsze lata) scenariusz dialogi: J. JANICKI A. MULARCZYK

KLUCZ DO DOMU (8)

WROTEK: — Na cholere! Ci to?
ANDRZEJ: — Ma być zalet, że nie kłamie, bo nie umie mówić. Andrzej płaci. Wrotek ogląda misia i nagle przychodzi mu do głowy jakiś myśl.
WROTEK: — A może i ja bym wziął? (widzi pytające spojrzenie Andrzeja). — Bo widzę, że w jego brzuszku zmieściłaby się lekko kaseta z filmem.
ANDRZEJ: — O czym ty mówisz?

Otwarta kłapa bagażnika. Andrzej wrzuca tam misia.
WROTEK: — Przecież Halina bym nie rewidowała na lotnisku...
ANDRZEJ: — Zwartowała chyba... Zrobiłbyś to?
WROTEK: — A dlaczego nie? To ja zrobiłem ten film, ten film to dramat, jakiego nie wymyśliłby Szekspir. Dlaczego nie ma go ujrzyć świat?! Dlaczego mam brać udział w tym wiecznym kłamstwie, udawaniu, że nie było, nie się nie stało...?
Andrzej zatrząskuje bagażnik.
ANDRZEJ: — Byłbyś tu spalony.
WROTEK: — A tak nie jestem?

Pod dom na Złotej zajęła fiolet Andrzeja. Wsiada Wrotek i Andrzej.
ANDRZEJ (kończąc rozmowę): — Mundeł, gdybym ja umiał rozstrzygnąć takie dylematy, to i swoje bym umiał!
Wrotek patrzy na bramę.
WROTEK: — Oto twarz z pierwszych stron gazet!
Nadchodzi Ewa w płaszczu.
EWA (do Andrzeja): — Otwórz bagażnik. Pewno wozisz tam moje walizki.
Otwiera się pokrywa bagażnika. Oczom Ewy ukazują się ogromny mis. Bierze go do ręki. Patrzy zdziwiona na Andrzeja. Ten stara się ukryć zmieszanie.

Uszczęśliwiona buzia Seweryna przytulona do ogromnego łaa misia. Rączki malca obejmują za szyję niedźwiadka, jakby nie chciał się już z nim nigdy rozstać.
Andrzej patrzy z satysfakcją na radość Seweryna. Wyrzucił twarz Gosi świadczą ze zmagania się z sobą.
GOSIA (odwracając głowę do Seweryna): — Widzisz Sewerku... pan przyjechał tylko pokazać ci tego misia. Musi go zabrać z powrotem. Podkocha na buzi Sewerka. Zaokrąglone strachem oczki przenosi z matki na Andrzeja.
ANDRZEJ: — Mama żartuje. On jest twój.
Mały spogląda na matkę niedowierzająco.
ANDRZEJ (przykłada przed Sewerynem, wskazując na misia): — Jak się będzie nazywał?
Dzieciak patrzy pytająco na matkę.
ANDRZEJ: — Proponuję, pan Symetryczny.
Widąc, że Gosia z najwyższym trudem panuje nad sobą. Wypycha Seweryna do kuchni, odgródzonej od mansardy zasłoną z kolorowych drewnianych korali nianizanych na sznurki.
Dawna zagracona mansarda Gosi pełna jest teraz walających się między puszkami farb, składów dzieciennych pociągów, plastikowych aut, walających się po kątach klocek.
GOSIA: — Nigdy więcej tego nie rób! Nie przychodź tutaj! Nie przynos żadnych prezentów.
ANDRZEJ: — Stawiam sprawę jasno... (sięga dłoń w zanadrze marynarki). — Chęć dawać na jego utrzymanie.
GOSIA: — Słyszysz? Ani Sewek, ani ja nie przyjmujemy prezentów.
ANDRZEJ: — Uważam, że to mój obowiązek.
GOSIA: — On nikomu prócz mnie nie, będzie niczego zawdzięczał. Ma tylko mnie. Nikogo więcej.
ANDRZEJ: — Ma dwóch braci. Zrozum... kiedyś, kiedy nas już nie będzie, powinni trzymać się razem. Człowiek musi mieć kogoś, na kogo może liczyć.
GOSIA: — Niech liczy tylko na samego siebie. Tego go właśnie naucze...
ANDRZEJ: — Gosiu...
Gong nad wejściowymi drzwiami dzwoni dwa razy.

Łódź

Sobotnie usługi Pięciu się uśmiecha...

Najpierw Wydział Handlu, a teraz Wydział Przemysłu i Usług UML zajął filozoficzną postawę, że wszystko jest zmienne i ustalił nowe zasady funkcjonowania swych placówek w wolne soboty. Klient powinien wiedzieć, że uczyni się organizacją pracy i musi być przygotowany na niespodzianki. Dwunastego września napisaliśmy że „Wspaniali mężczyźni z koszykami” (to tytuł artykułu) błądzą po mieście szukając dyżurujących sklepów spożywczych. Otrzymałmy odpowiedzi, że „doleżymy starań...”, „poprawimy...”, „dopilnujemy...”, itd., itp.

W zeszłą sobotę próbowałam się zorientować jak pracują zakłady usługowe. Z informacji jaką dostaliśmy wynika, że od 1 października placówki usług bytowych powinny pracować w wolne soboty od 10 do 15 a w niedzielę od godz. 12. Ale jakie usługi zalicza się do „bytowych”?

Jedną z pań zatrudnionych w zakładzie fotograficznym spółdzielni „Studium” przy ul. Piotrkowskiej 33, świadczącym usługi w zakresie pilnego wykonywania zdjęć do dowodu paszportu i legitymacji, powiedziała nam, że zdjęcia czarno-białe to są prawdziwie kolorowe w tym, że fotografie kolorowe to już zupełnie coś innego. W poprzednia wolna sobota z takich usług bytowych skorzystało pięć osób, a przedwczoraj do czasu naszej rozmowy przyszło troje klientów.

Siedzimy więc beczynnie za grosze, a przecież jak jest dużo mówień z dni roboczych, to i tak musimy siedzieć w soboty i niedziele — powiedziała z zalem pani fotograf.

Pani Bożena Wasiela — sprzedawczyni w punkcie usługowym Domu Mody „Nestor” przy ul. Piotrkowskiej 23 powiedziała mi, że w wolne soboty wykonuje się tam drobne naprawy, np. podszycie mankiety, prasowanie itp., a w soboty handlowe zakład świadczy poważniejsze usługi. — Jednak dla nas, kobiet, praca w soboty, to po prostu strata czasu...

Przy ul. Piotrkowskiej 83, w zakładzie krawiectwa ciężkiego damskiego i męskiego Spółdzielczych Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. J. Lewartowskiego, rozmawiałem z krójącym p. Bolesławem Olszycym. — Pracuję już 38 lat i zawsze przychodzę do pracy wcześniej, aby przygotować robotę dla innych. Uważam, że zakład nie powinien być otwarty w soboty, ponieważ ludzie nie są do tego przyzwyczajeni. Przychodzą do nas w poniedziałek o godz. 10 i stoją pod drzwiami do godz. 12. Za mi, to otwieram i wpuszczam ludzi do środka. Tak więc ile osób skorzystało z

usług w sobotę? Na pewno wiemy o pięciu, które uśmiechnęły się na moment do obiektywu i o kilku nastu, którym odpadły guziki, lub odpruły się mankiety w spodniach. Z pewnością byli jeszcze tacy, którzy skorzystali z pomocy zakładów rzemieślniczych, np. branży fryzjerskiej oraz ci, którym popsuli się telewizory.

Zanim jednak przyzwyczajamy się do tego, kto pracuje a kto nie — musi minąć sporo czasu. Oby nie do kolejnej „zmiany zasad funkcjonowania placówek...”
W. M.

KOMUNIKAT

W SPRAWIE NAGRÓD MIASTA ŁÓDZI

Biurowo Rady Narodowej Miasta Łodzi uprzejmie informuje, że wnioski o przyznanie Nagrody Miasta Łodzi za osiągnięcia w dziedzinie nauki, techniki, gospodarki oraz oświaty, kultury i sztuki należy składać w biurze Rady Narodowej Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (blok „D”, I piętro, p. 162) w nieprzekraczalnym terminie do 31 października 1988 r.

Wnioski powinny zawierać: imię i nazwisko kandydata, datę i miejsce urodzenia, adres, posiadane tytuły naukowe lub zawodowe, posiadane odznaczenia państwowe, odznaki, nagrody i inne wyróżnienia, nazwę i adres zakładu pracy, zajmowane stanowisko, ogólną charakterystykę całokształtu twórczości, działalności naukowej, technicznej, pedagogicznej, kulturalnej, oświatowej, społecznej i zawodowej, uzasadnienie działalności i pracy ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć dla środowiska łódzkiego.

W wypadku wnioskowania nagrody zbiorowej należy podać skład osobowy oraz uzasadnienie motywujące wyróżnienie członków zespołu, z określeniem stopnia udziału w danym osiągnięciu, pracy zbiorowej, projekcie itp.

Bliższych wyjaśnień udziela Biuro Rady Narodowej Miasta Łodzi, tel. 33-25-02.

„13” czeka na decyzję

Za kilka dni minie rok od wybuchu gazu w piwnicy domu przy ul. Nawrot 13, który do wybuchu zniszczył budynek i spowodował konieczność wprowadzenia wielu rodzin. Opuszczone mieszkania wciąż stoją puste. Kilka miesięcy temu zaniechano wszelkich prac remontowych, od frontu straża puste oczodoly okien. Ludzie to widzą i burząją się; dawano temu wyraz m. in. na niedawnym spotkaniu z posłem na Sejm — prof. Mieczysławem Serwińskim, kierującym sejmową Komisją Budownictwa Przecież w Łodzi, podobnie jak w całym kraju, brakuje mieszkań — mówiono. — Dlaczego zatem pozwala się, by ten niebezpieczny dom od tyłu miesiący niszczał? Przecież powinno się go czym prędzej wyremontować!

O odpowiedź na to pytanie poprosiliśmy zastępcę naczelnika dzielnicy — Włodzimierza Zajdlera. — Do pierwszych prac — powiedział W. Zajdler — polegających na usuwaniu zniszczonych elementów konstrukcyjnych, przystąpiono już 23 stycznia. W połowie

marca, po odgruzowaniu, okazało się, że budynek jest w znacznie gorszym stanie niż sądziłmy — tak, jakby ktoś przeciął go nad piwnicami nożem w poprzek. Znaczący to, że cała konstrukcja trzyma się „na słowo honoru” i prowadzenie dalszych robót było po prostu szalenie niebezpieczne. Dlatego też wykonawca zażądał opinii specjalistów i zapytał jak w tej sytuacji należy postępować. Stosowna ekspertyza PGM otrzymała w końcu czerwca. Wynikało z niej, że budynek jest zniszczony w 73 procentach, co stawało pod znakiem zapytania opłacalność remontu. Co prawda dom jest wpi-

sany do rejestru zabytków i na jego ewentualne wyburzenie potrzeba zgody Ministerstwa Kultury i Sztuki, ale decyzja musi zostać poprzedzona wycenieniami, które wykazą czy remont w ogóle ma sens. Mamy nadzieję, że odpowiedź będzie twierdząca. Do chwili jej uzyskania, co powinno nastąpić za kilka dni, nie chcieliśmy jednak prowadzić robót zabezpieczających, które umożliwiłyby potem bezpieczną pracę brigad remontowych, bo jeśli okazałoby się że dom trzeba jednak zburzyć, praca ta poszłaby na marne. Wszystko powinno się rozstrzygnąć lada dzień. (ab)

Większość już nie marznie

Jak nas poinformowano w dyspozycji ruchu Zakładu Sieci Ciepłej w Łodzi, włączenie ogrzewania rozpoczęło się w sobotę i ma być zakończone we wtorek. Wczoraj ok. 65 obiektów ogrzewanych przez ZSC miało już ciepłą kaloryferę. Równoległe odbywa się odkażanie zaworów w kotłowniach należących do PGM.

Przy okazji zwracamy uwagę na sprawę zasugerowaną nam przez inżyniera województwa. Chodzi o to, aby jeszcze przed zimą administracje domów poinformowały lokatorów a przede wszystkim dozorców (!), gdzie znajdują się za-

wory zamykające dopływ wody. Często awarie powodują, że kilka wozów pogotowia technicznego nie może znaleźć się tam gdzie doszło akurat do uszkodzenia. Bywa i tak że w ciągu doby jest 150-200 zgłoszeń i zanim pogotowie przyjedzie — szkody niepotrzebnie rosną, ponieważ akurat nikt nie wiedział gdzie zakręca się woda.

W. M.

W. M.

26 tysięcy przyjaciół Węgier

W Domu Kultury „Lutnia” odbyła się w sobotę uroczysta inauguracja „Dni Przyjaźni Polsko Węgierskiej” Towarzystwa Przyjaźni Polsko Węgierskiej filii w Łodzi 26 tys członków, a powstało w 1981 roku w jego ramach działa 268 kół zakładowych. Są też lektoraty języka węgierskiego oraz kółka zainteresowań.

Program artystyczny uroczystego otwarcia wypełniła przede wszystkim młodzież, której występ bardzo spodobał się węgierskim gościom. W. M.

Na naukę nigdy za wcześnie

Do przyszłorocznych egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie jest jeszcze dużo czasu, ale Uniwersytet Robotniczy ZSMP pomyślał już o tych którzy nauki nie odkładają na ostatnią chwilę. Jeszcze w tym miesiącu rozpoczynają się bowiem 250-godzinne kursy przygotowawcze dla tych którzy w przyszłym roku chcieliby zdać na uniwersytet politechniki bądź akademii medycznej. Na kursach, odbywających się dwa razy w tygodniu (po pięć godzin lekcyjnych), kandydaci na studentów będą mogli uczyć się tych przedmiotów, które trzeba będzie zdać na egzaminach wstępnych.

Uniwersytet Robotniczy jest także znanym w Łodzi ośrodkiem nauczania języków obcych. Jak nas poinformowano, na poszczególnych kursach (m. in. 1 rok francuskie-

go, I i II rok włoskiego II i III rok niemieckiego) są jeszcze dostępne wolne miejsca. Po dokładnej informacji zainteresowani mogą zgłaszać się do UR ZSMP — osobiście (ul. Piotrkowska 232) bądź telefonicznie (36-14-54).

(bar)

75 lat „PAFINO”

W sobotę, w Teatrze Wielkim w Łodzi odbyła się uroczystość z okazji 75-lecia istnienia ZPDz. m. Pawła Findera „Pafino” w Łodzi. Podczas uroczystości zasłużeni pracownicy zakładów uhonorowani zostali wysokimi odznaczeniami państwowymi i resortowymi. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymała Eleonora Retka, Złoty Krzyż Zasługi — Krystyna Piotrowicz, H. Arendt, Srebrny — J. Frączkiewicz, Jadwiga Janaszczak, Z. Lizak i S. Opasiński, Brązowy Krzyż Zasługi — R. Juszczyk. Wyróżniono także złote i srebrne odznaki „Zasłużony pracownik przemysłu lekkiego” i honorowe odznaki miasta Łodzi. Były dyplomy, kwiaty i gratulacje od poili tycznych i administracyjnych władz miasta które reprezentowali m. in. sekretarz KE PZPR — Jan Nosko i wiceprezydent Łodzi — Stanisław Załobny.

Zaloga „Pafino” otrzymała również sztandar ufundowany przez ministra przemysłu. Sztandar ten udekorowano następnie Honorową Odznaką Miasta Łodzi. Uroczystość w Teatrze Wielkim zakończyło przedstawienie „Trawiaty”. W. M.

„Empik” zaprasza

Jugosławii i na Węgrzech, w językach serbsko-chorwackim, węgierskim, angielskim i niemieckim (wszęd tam niezbývá drogie słowniki). W większym niż zwykle wyborze pojawiły

się też wydawnictwa radzieckie w języku angielskim. Duże zainteresowanie — choć na pewno nieco osłabione wysokimi cenami — wywołują nadal pozycje znanego w całym świecie angielskiego wydawnictwa „Penguin”. Wybor tytułów jest nieduży (książki nie są w sprzedaży już od kilku miesięcy), ale jeszcze w tym kwartale do księgarń KMPiK ma dotrzeć sporą ilość książek angielskich i francuskich, sprowadzonych po targach w Warszawie. (bar)

ANONIMOWI ALKOHOLICY

— tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek 17-20).

PODZIĘCZY TELEFON ZAUFANIA

— nr 33 50-66 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12-18.

LEFON DLA RODZICÓW

— nr 33-24-99 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 13-18.

ELEFON ORIENTACJI ZAWODOWEJ I SZKOLNEJ

— problemy wyboru zawodu — 33-88-61, czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15-18.

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze 32-46-36
komunalne 36-33-95
osiedle Retkinia 86-79-41

RYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW

— 86-83-29
godz. 9-21

RYWATNA POMOC LEKARZY SPECJALISTÓW — całą dobę

— 74-41-08.

TEATRY

nieczynne

MUZEA

HISTORICZNY RUCHU REWOLUCYJNEGO

(Gdańska 13) godz. 11-17

RUCH MŁODZIEŻOWEGO

(ul. Gdańska 107) godz. 9-15

POLSKIEJ WOJSKOWEJ SŁUŻBY ZDROWIA

(Zelazowskiego 7) — godz. 10-13
Pozostałe muzea nieczynne.

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI

(park Sienkiewicza) godz. 11-18 XYLON 10

GALERIA KONSTANTEGO MACKIEWICZA

(Moniuszki 5) godz. 12-15

ZOO

— czynne od godz. 9 do 17 (kasa do godz. 16)

OGROD BOTANICZNY

czynny od godz. 9 do zmroku

PALMIARNIA

czynna (oprócz poniedziałków) w godz. 10-17

KINA

BALTYK

— „Krótkie splecie” — USA od lat 12 — godz. 10, 12, 30, 18, 18, 30 Seans nocny z czytaniem listy dialogowej „Supergilina” — USA od lat 18 — godz. 21.

WANOWO

— „Przyjaciel mojej przyjaciółki” — franc. od lat 13 — godz. 18, 18, 15. Seans nocny z czytaniem listy dialogowej „Malone” USA od lat 18 godz. 20, 30.

IWANOWO

— VIDEO — „Wilki i Zający” — radz. pr. skl. — godz. 18 „Billitis” — franc. od lat 18 — godz. 18.

PRZEDWIOSNIE

— „Uciekający pociąg” — USA od lat 18 — godz. 15, 17, 15, 19, 30

POLESIE

— „Odnaleziony skarb” — węg. b.o. godz. 15; „Kogel-mogel” — pol. od lat 12 — godz. 16, 45, 19

WŁOCHY

— Uroczysta premiera filmu polskiego z udziałem realizatorów: „Klatwa Doliny Weży” — godz. 18; „Rozkaz 027” — koreański od lat 15 godz. 10, 12, 14, 16

WOLNOSC

— „Commando” — USA od lat 18 — godz. 14, 30, 17, 19, 30

WISLA

— Replika gdańska — „Gwiazda Piotun” — pol. od lat 18 — godz. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20

ZACHETA

— Sylwetka reżysera — M. Piestrak — „Test pilota Pirxa” — pol. od lat 12 — godz. 15; „Kamienny wyrok” — kamad. od lat 18 — godz. 17, 15, 19, 30

STUDIO

— „Most na rzece Kwa” — ang. od lat 15 — godz. 16, 19

STYLOWY

— „Piraci” — tunez. — franc. od lat 12 — godz. 17, 19, 15

TATRY

— MALE-STUDIJE — „Ginger i Fred” w. od lat 15 godz. 18

DKM

— Przegląd najlepszych westernów świata — godz. 16, 18, 20

OKA

— „Między ustami a brzegiem pucharu” od lat 15 (pol.) godz. 8, 30, 11, 13, 30. Premiera filmu „Klatwa Doliny Weży” (pol.) oraz spotkanie z reż. i wyk. głównych ról godz. 19

GDYNIA

— Kino non stop — od godz. 9 do 22 „Obcy” — decydująca starcie — USA od lat 15

HALKA

— „Błąd szeryfa” — NRD b.o. — godz. 16

MELODIA GWARDIA

— „Pluton” — USA od lat 18 — godz. 10, 12, 15, 17, 15, 19, 30

MUZA

— „Jeździec bez głowy” — radz. b.o. godz. 16; „Dzika namietność” — USA od lat 18 — godz. 18

1 MAJA

— „Elektroniczny mordca” — USA od lat 15 — godz. 18, 15; „Powrót na ziemię” — USA od lat 12 — godz. 16

POKÓJ

— „Zdrada i zemsta” — chiński od lat 15 — godz. 17; DKF — seans zamknięty — godz. 19

ROMA

— „Mistrzini Wu-Dang” — chiński od lat 15 — godz. 10, 15, 30; Seans zamknięty — godz. 22, 30; „Prywatne śledztwo” — pol. od lat 18 — godz. 17, 15, 19, 30

STOKI

— „Krokodyle Dundee” — austr. od lat 12 — godz. 16, 18; „Zabij mnie gówno” — pol. od lat 18 — godz. 18.

SWIT

— „Między ustami a brzegiem pucharu” — pol. od lat 15 — godz. 16, 30, 19

TATRY

— „Zegnaj ferajno” — radz. od lat 13 — godz. 15; „Harry Angel” — USA od lat 18 — godz. 17, 15, 19, 30

ZŁOTA JESIEN

— „Labirynth” — ang. b.o. — godz. 18

WYPOŻYCZALNIA wideo

— od godz. 11-17

APTEKI

Nieliczniana 13, Dąbrowskiego 89, Lutomska 146, Piotrkowska 67, Bratysławska 2a.

Pablianice — Armii Czerwonej 7, Aleksandrów — Kościuszki 4, Konstantynów — Sadowa 10, Głowno — Łowicka 63.

OZORKÓW

— Armii Czerwonej 61, Zgierz — Sikorskiego 16, Dąbrowskiego 10.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia — urazowa — Szpital im. Sosenberga (Pieniny 30)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Okulistyka — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parczewska 35)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Bierneckiego (Pablianice, Karolewska 68)
Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Zakątny 44)
Chirurgia szkieletowo-twarzowa Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Laryngologia — Szpital im. Piłsudskiego (Wólczańska 155)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Gerontologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątny 44)

Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od godz. 15 do 7, telefon 33-81-26.
Ambulatoria doraźnej pomocy: — interda dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137 tel. 36-37-00 w 31, — gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15, czynny całą dobę tel. 74-14-14 gab. pediatry ul. Armii Czerwonej 15, czynny od 15 do 7 w dni wolne od pracy czynny całą dobę tel. 74-14-14.
— gabinet stomatologiczny ul. Roosevelta 18 czynny od godz. 19 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę.
— gabinet okulistyczny ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 17 do 7 w dni wolne od pracy całą dobę, tel. 43-39-72.

GO GDZIE

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	898
Informacja kolejowa	36-15-19
Informacja telefoniczna	36-55-55
Informacja PKS	913
Dw. Centralny	31-97-06
Informacja PKO	36-32-11
Informacja kultu słońca	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-33
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-5-23, 74-65-93, 992
Pogotowie dźwiękowe	74-57-66, 74-40-41
TELEFON ZAUFANIA	33-37-87
w dni o wesele w godz. 15-7, w dni wolne od pracy całą dobę	
TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z problemami — czynny w dni powszednie w godz. 11-22 w 49 33.	

„DZIENNIK ŁÓDZKI” — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch”. Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5 Druk Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-103 Łódź, ul. Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL” Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32 93 00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda 36-45-85; zastępcy redaktora na czelno: 84-06-15 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny: I sekretarz 32 04 75 Sprawy miasta: 33-41 10 33-37-47; społeczno ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami Interwencje i Telefon Usługowy: 33-03 04; sprawy terenowe: 32-23 05 (reklamowy nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74 79 01 74 71 30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

**„HEROM” Spółka z o.o. RADOM
INFORMATYKA
DLA RACHUNKOWOŚCI**

Oferujemy do sprzedaży programy na PC XT/AT:

- gospodarka materiałowa,
- ewidencja finansowo-księgowo,
- ewidencja środków trwałych,
- ewidencja przedmiotów nietrwałych,
- kadry.

Siec ADVANCED NETWORK 296 A (Novell)

— 2 mln zł.

INFORMACJE:

515-29 Radom

32-74-98 Łódź

2600-k

nieruchomości

DZIAŁKĘ rekreacyjną w Łodzi notarialnie sprzedam. 57-17-34, wieczorem.

DOM niedrogi na Górnej — kupię. 84-17-89.

51886-g

51909-g

DZIAŁKĘ rekreacyjną 400 m — Słowik za Zgierzem, 126p — sprzedam. 55-10-51.

51753 g

Kupno sprzedaje

KUPIE malarstwo zachodnioeuropejskie. Oferty „900418” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 33.

51959-k

KATALOGI: „Quelle”, „Neckermann”, „Otto” itp. — kupię. Tel. 43-76-15.

51682-g

KUPIE komody, najchętniej rumuńskie. Sprzedam telewizor czarnobiały. Tel. 87-06-96, po 16.

51961-g

ODKUPIE plac na cmentarzu Kurczaki — Radogoszcz. Listy: Łódź Szklarska 10, Kowalska 51634-g

51961-g

KUPIE segment „Astara” Tel. 84-11-49.

52043-g

ODTWARZACZ kompaktowy Technics (gwarancja) — sprzedam. 74-22-23.

51118-g

SPRZEDAM: lodówkę, maszynę dziewiarską „Moda”, telewizor „Taurus”. 42-71-90.

51408-g

WÓZEK inwalidzki spacerowy o 3 kołach oraz plac na Mani (cmentarz) — sprzedam. Rodakowskiego 9/21, Dąbrowa.

51751-g

PIEC gazowy c.o. — sprzedam. 57-25-73.

51771-g

LOKAL na cichą pracownię (dzielnica Górna) — do wynajęcia. Listy „51770” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

DUŻEGO lokalu produkcyjnego poszukuję — 34-20-63. 1627-g

MIESZKANIA, nieruchomości — pośrednictwo handlowe. Książkiewicz 36 (Julianów), 51-26-91, Rutkowski (12-17).

LOKAL na pracownię krawiecką Widzew, Widzew-Wschód wynajmę. Tel. 48-11-68. 56169-g

MATEMATYKA. Działy. Wrzask. — 81-64-09. 84-44-35. 48042-g

MATEMATYKA 51-74-10 mgr Pluskowski. 45517-g

ANGIELSKI — mgr Laskowska, 36-08-36. 51056-g

ANGIELSKI Kiełczewska 48-07-06. 51950-g

MATEMATYKA, fizyka — studenci Rejniak — 57-17-06, 51-96-87. 51759-g

PRZYJMĘ lakiermika samochodowego Rąbiera 3. 51681-g

„ELIZABETH” w Warszawie zleci wykonanie cholewek damskich rzemieślnikom w miejscu zamieszkania. Warszawa 15-24-02. 5944 k

ZATRUDNIĘ mechanika wiryskarek 34-20-63. 1627 g

ZATRUDNIĘ pracownicę. 55-73-72. 51694 g

PRACOWNICZĘ w gastronomii zatrudnię. telefon 55-20-87. 51966 g

PRZYJMĘ krawcową i szwaczki (krawiectwo lekki) Łódź Górna. Tel. 84-84-63. 51912 g

PRZYJMĘ niezawodnie na stałe dozorcę z rodziną do mieszkania szlubińskiego. Listy 51784” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

MŁODY operator wtryskiarki (praktyka) podejmie atrakcyjną pracę. Listy 51915 Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96.

STUDENT medycyny poszukuje pokoju. 57-89-63 po 16. 51763 g

DZIEWIARZA na maszynę szwaczek emerytkę na pół etatu zatrudnię — 57-87-40, 34-18-32. 51743 g

BRZYJMĘ chałupnictwo. Tel. 35-28 Brzeziny. 51746 g

AUTOPOŚREDNICTWO, sporządzanie umów (opłaty skarbowe zniżkowe) Organizatorów działalności gospodarczej z ciekawymi pomysłami zatrudni Spółdzielca Pracy „Vega” Oddział Łódźki. Rewolucji 1905 r. 11/3, codziennie 16-19, telefon 33-06-78. 51894 g

ZATRUDNIĘ szwaczki. Sprzedam wózki z dziecięcymi. Wędkarska 24. 51951 g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Jaxa” zatrudni rysownika na pełny etat. Informacji udziela dz. kadrc. tel. 74-30-88. 51994 g

BLACHARZA dekarza z własnym materiałem poszukuję. 55-13-53. 51964 g

MYCIE okien, sprzątanie. 42-05-93, Chybowska, Rachunki. 52947-g

ONKOLOG — kontrola piersi, węzłów chłonnych. Piotrkowska 204/210, kl. I parter, wtorki, czwartki: 16-17, 36-24-94, Grzybowski. 45311-g

MEDICUS, Wólczajska 155, tel. 36-32-40, zaprasza. Przyjmują specjaliści akupunktury, alergologii, pediatrii, interny, foniatrii, ginekologii, laryngologii, neurologii, okulistyki, onkologii, naczyń obwodowych. 4289-k

PARKIETY — układanie, cyklinowanie, lakierowanie. Lewandowska 31-87-25. 50014-g

DEKODERY PAL. Instalowanie. Roczna gwarancja. Inż. Doczkał. 33-24-41. 54716-g

ZALUŻE zakładam — 51-99-88, Zubrzycki. 53766-g

VIDEOPILMOWANIE — 55-81-73, Olczak. 54303-g

CYKLINOWANIE — 81-58-70, Plesik. 54534-g

VIDEOPILMOWANIE — Grochociński, 57-85-92. 54433-g

CYKLINOWANIE — lakierowanie nietoksyczne. 51-77-10, Jakszon. 41435-g

PRALKI automatyczne — naprawa. Zajder. 52-59-76. 4967-g

KINESKOPIA — regeneracja (aktywizacja) — 57-33-00, Lubartowicz. 54084-g

PRZEPROWADZKI meblowozem. Tel. 48-00-87, Zubert. 49476-g

DEKODERY PAL, UKF przestrajam. Gwarancja. Inż. Nizio, 74-22-23. 51116-g

VIDEOPILMOWANIE — 87-14-81, Grefkowiak. 49654-g

ANALIZY lekarskie, osiedle Dąbrowa, ul. Podhalańska 113, tel. 43-15-11, Woźniak, Kawczyńska. 41182-g

ZABEZPIECZENIA antykorozyjne samochodów. Solankowa 4, Uznański. 81-82-33. 41185-g

DEKODERY PAL/SECAM instaluje inż. Hoff. 57-12-33. 51088-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie. 52-58-68, Dziekowskiego. 54010-g

MURARZY — zatrudnię. 86-25-12. 56551 p

ZATRUDNIĘ szwaczki. 81-38-16 (godz. 17-21). 56502 p

ZATRUDNIĘ murarzy. — 74-28-78, godz. 7-16. 56552 p

PANI do sprzątania domu — potrzebna. Tel. 57-62-39. 56413 p

PANI do dziecka 4-letniego potrzebna od zaraz. Tel. 57-62-39. Warunki bardzo dobre. 56412 p

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Joko” zatrudni: wykwalifikowane szwaczki, szwaczki do przyrządzenia brygadziście (mężczyźni) szwalni. Tel. 74-18-40, Kiłkińskiego 159/163. 56411 p

PRZYJMĘ chałupnictwo. Listy 55854 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. SZWACZKI (kurtki) pilnie zatrudnię — najchętniej ze Zgierza. Tel. grzeszczyński — 32-03-33. 56632 p

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne poszukuje od zaraz wolnych mocy produkcyjnych w zakresie szycia kurtek damskich i męskich. Oferty 5614 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56561 p

PRZEDSIĘBIORSTWO „RUBIN”, „Elektron” — naprawa, 32-16-76, Brzozowica. 54028-g

USG — ultrasonograficzne badanie główki u niemowląt: wtorki 9-12 „MEDAR”, Zielona 6, tel. 33-85-20. 52368-g

CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. Marszałek, 86-20-78. 54357-g

PODCIŚNIENIOWE pranie dywanów, wykładzin i tapicerki. Guzik, tel. grzezczy. 74-22-25 (8-16). 51368-g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. 33-21-22, Wiecka. 54211-g

MYCIE okien, 51-49-31, Kucharski. 50774-g

WYCISZANIE drzwi, zapinki okienne, żaluzje przeciwsoniczne, kolorowe. 74-50-70, Hunkiell. 52751-g

MONTAŻ karniszy, uszczelnianie okien, zapinki. 34-39-38, Pajk. 53404-g

MYCIE okien, sprzątanie. Rachunki. 57-46-90, Maszalski. 49998-g

INHALATORY ultradźwiękowe (także dziecięce), elektryczne odciągacze pokarmu — wypożyczalnia. Yousif — 32-35-03. 53423-g

VIDEOREK — filmowana. Frukacz, 51-65-61. 55735-g

DEKODERY PAL/SECAM montuje inż. Fidler. 48-62-18. 55089-g

TELENAPRAWA — Sikorski. 32-91-77. 55389-g

CYKLINOWANIE lakierowanie nietoksyczne. 86-49-95. Marciniak. 53743 g

WYCIĄGI nadkuchenne, zabezpieczanie, wyciszenie, drzwi harmonijkowe, zapinki, uszczelnianie. 86-29-10, Mirowski. 52222 g

TELEFONICZNE automaty zgłoszeniowe produkcji krajowej i zagranicznej instaluje Smolarski, tel. 84-08-61. 48591 g

CYKLINOWANIE 87-66-28, Pajk. 54012 g

MAGNETOWIDY — wypożyczalnia. 33-60-35 Ludwik. 56136 g

„SWATKA” — oferty matrymonialne. Piotrkowska 133. 50603-g

PRZYSPIESZONE

PUSTAKI z kruszyw lekich — kupię. 16-25-61. 56501 p

MASZYNY do obróbki drewna — kupię. 51-15-71. 56503 p

MAGNETOWID nowy. TVC „Jowisz” — sprzedam. 32-92-19 po 16. 56543 p

SPRZEDAM nową „Praktykę BCA” 57-93-83. 56562 p

STĘBNÓWKĘ LZ-3, dziurkarkę „Minerwa” — sprzedam. 42-87-23. 56548 p

TVC „Elektron” 20 cali, „Horizon” 24 cali, TV „Uran” 24 cali — sprzedam. 55-84-48. 56563 p

WARZYWIANKI sprzedam. Brzezińska 5/15, godz. 15-17. 56550 p

„KIEV” 88 TTL (gwarancja) — sprzedam. 38-29-73. 56504 p

„ELEKTRON” (gwarancja), „Libra” — używany — sprzedam, tel. 51-35-64. 56507 p

FOTOPARAT studyjny ze statywem „Globika” prod. NRD — sprzedam. 43-17-07. 56445 p

POLONEZA (1980) składak — sprzedam lub zamienię na 126p lub inny. Tel. 84-31-34. 56549 g

MURARZY — zatrudnię. 86-25-12. 56551 p

ZATRUDNIĘ szwaczki. 81-38-16 (godz. 17-21). 56502 p

ZATRUDNIĘ murarzy. — 74-28-78, godz. 7-16. 56552 p

PANI do sprzątania domu — potrzebna. Tel. 57-62-39. 56413 p

PANI do dziecka 4-letniego potrzebna od zaraz. Tel. 57-62-39. Warunki bardzo dobre. 56412 p

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Joko” zatrudni: wykwalifikowane szwaczki, szwaczki do przyrządzenia brygadziście (mężczyźni) szwalni. Tel. 74-18-40, Kiłkińskiego 159/163. 56411 p

PRZYJMĘ chałupnictwo. Listy 55854 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. SZWACZKI (kurtki) pilnie zatrudnię — najchętniej ze Zgierza. Tel. grzeszczyński — 32-03-33. 56632 p

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne poszukuje od zaraz wolnych mocy produkcyjnych w zakresie szycia kurtek damskich i męskich. Oferty 5614 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56561 p

LOKAL na warsztat samochodowy — poszukuję. Wspólni z gotówką potrzebny. Zeromskiego 8/44. 51906-g

ZAMIEŃ, trzy pokoje z kuchnią Śródmieście, III piętro na mniejsze. Listy „51907” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

M-2 I piętro, wszystkie wygody — zamienię na większe. 51-34-39. 52012-g

MIESZKANIA z wygodami poszukuję — 86-11-28. 51709-g

WYRAZY głębokiego współczucia z powodu śmierci

EWIE NAPORSKIEJ

MATKI

ZESPÓŁ PRACOWNIKÓW OIOM PSK nr 1

Kierownikowi oddziału

HENRYKOWI LADA

wyrazy serdecznego współczucia z powodu zgonu

TEŚCIOWEJ

składają:

KOLEZANKI I KOLEDZY z SPS „POL-SPED” oddział w ŁODZI.

Lewex
OKAZJA!
10 proc., 20 proc. i 30 proc.
BONIFIKATA
na artykuły
tekstylno-odzieżowe
od 1 października do 30 listopada br.
ZAPRASZAMY.
2859-k

ZE słajdów: duplikaty, odbitki wykonuje FSP „Studium” Łódź, Wąsławska 9 (od Tatrzańskiej) Ryceł. 55003 g

WYCISZANIE drzwi dodatkowe, harmonijkowe. Żaluzje, zapinki, uszczelnianie. 87-21-18 Paciorłowski. 49282 g

NAPRAWA pralek automatycznych (polskie). Kochelski 78-47-58. 41236 g

ZALUŻE zakładam — Skrzypiński. 51-39-58. 51260 g

NAPRAWA okien Krejchan 52-44-47. 52918 g

SITODRUK — krótkie terminy. Grotak Pustynna 46. 51972 g

DYWANY, tapicerki podciśnieniowo piorę. Bałkiński. 43-07-13. 50863 g

PRANIE dywanów, tapicerki agregatem podciśnieniowym. Jagła 78-29-54. 54202 g

„SWATKA” — oferty matrymonialne. Piotrkowska 133. 50603-g

PRZYSPIESZONE

MURARZY — zatrudnię. 86-25-12. 56551 p

ZATRUDNIĘ szwaczki. 81-38-16 (godz. 17-21). 56502 p

ZATRUDNIĘ murarzy. — 74-28-78, godz. 7-16. 56552 p

PANI do sprzątania domu — potrzebna. Tel. 57-62-39. 56413 p

PANI do dziecka 4-letniego potrzebna od zaraz. Tel. 57-62-39. Warunki bardzo dobre. 56412 p

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Joko” zatrudni: wykwalifikowane szwaczki, szwaczki do przyrządzenia brygadziście (mężczyźni) szwalni. Tel. 74-18-40, Kiłkińskiego 159/163. 56411 p

PRZYJMĘ chałupnictwo. Listy 55854 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. SZWACZKI (kurtki) pilnie zatrudnię — najchętniej ze Zgierza. Tel. grzeszczyński — 32-03-33. 56632 p

PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne poszukuje od zaraz wolnych mocy produkcyjnych w zakresie szycia kurtek damskich i męskich. Oferty 5614 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 56561 p



Widzew - Ruch Chorzów 0:0

Na stojąco, czasami truchtem...

WIDZEW: Bolesła — Szulc, Podsiadło, Przybyś, Cisek — Myśliński, Łapiński, Świątek, Putek (od 39 min. Pawelec) — Chalaśkiewicz, Wraga (od 57 min. Chodakowski).
RUCH: Kołodziejczyk — Fornal, Walec, Fornal, Wrona — Nowak, Szewczyk, Szuster, Chorzewski (od 85 min. Łukasik) — Bak, Warzycha.
Złote kartki: Świątek (Widzew), Fornal (Ruch).
Sędziował: M. Łisikiewicz (Warszawa). Widzów: 2.538.

„Kołowrotki” prawdę mówią. Jeszcze przed dwoma tygodniami ligowy mecz na widzewskim stadionie oglądało 5 tys. osób. W sobotę na spotkanie Widzew - Ruch przybyło niewiele ponad dwa i pół tysiąca. I to raczej nie z winy chłodu. Kibice futbolu dość już mają ligowej przeciętności.

Pilkarze grali, bo grać musieli. Robili to jednak wyjątkowo nieudolnie. Grały z sobą zespoły zajmujące jakże odległe lokaty w tabeli: Widzew już prawie na krańcu spadku — Ruch na trzecim miejscu ale różnicy w grze obu drużyn nie było widać.

Na stojąco, czasami truchtem. Jednym słowem pierwszoligowa miszka, a jedynymi zawodnikami

którzy zastąpili na wyróżnienie, są Warzycha z Ruchu i bramkarz Widzewa — Bolesła. Kapitan Ruchu, zwany przez kibiców Guciem, już w drugiej minucie meczu zdołał wyzwoleć się spod opieki Szulca, ograł obu stoperów łódzkiej ale bramka nie padła. Podobnie było w 57 minucie, kiedy to po znakomitej akcji i zaskakującym strzale Warzychy wybił piłkę bramkarz łódzkiej drużyny.

Nie zdobyli bramki chorzowianie, nie uczynili tego także piłkarze Widzewa, choć mieli okazję. Najbardziej sprzyjające sytuacje podbramkowe zaprzepaścili: Wraga w 40 min. (otrzymał piłkę od Chalaśkiewicza) oraz Świątek (w 90 min. znalazł się przed pustą bram-

ką Ruchu w odległości nie większej niż trzy metry).

— Przyjechalśmy do Łodzi po jeden punkt. Udało się plan wykonać — powiedział po meczu opiekun Ruchu. Za to więcej, i to gorzkich słów padło z ust trenera B. Waliągory. — Chciałbym jak najszybciej zapomnieć o tym koszarze. Wprawdzie Ruch ma trzecie miejsce w tabeli, my zaś znajdujemy się na skrajną przepaść, ale to spotkanie powinniśmy wygrać. Ale jak można wygrać skoro w tak znakomych sytuacjach Wraga i Świątek zachowują się jak pierwszoligowi nowicjusze! Nie lepszego nie mogę powiedzieć o innych zawodnikach mojej drużyny. Powiedźmy sobie szczerze: wielu z nich powinno zostać pozabawionych statusu pierwszoligowca.

Trudno nie przyznać racji rozgorzconemu opiekunowi Widzewa. Smutny „widzewski serial” trwa. Jedenaste spotkanie z rzędu bez wygranej!

WIESŁAW WRÓBEL

Legia - ŁKS 2:0 (2:0)



Gdyby trafił Więzik...

(OD NASZEGO WYŚLANNIKA)

1:0 — Łatka (23 min.), 2:0 — Łatka (29 min.).
LEGIA: Szczesny — Kubicki, Gmur, Kaczmarek, Wdowczyk — Pisz, Iwanicki, Terlecki, Dziekanowski — Łatka, R. Robakiewicz.
ŁKS: Bako — Bendkowski, Ogrodowicz, Różycki (od 77 min. Leszczyński), Wieszczyk — Wenclewski, Chojnacki, Traczyk, Soczyński — Więzik (od 46 min. Majak), Ziobber.
Złota kartka: R. Robakiewicz (Legia).

Sędziował: M. Mikolajski (Płock).
 W 4 minucie piłkarze ŁKS mieli doskonałą okazję do zdobycia bramki. Piłka po cynamie podaniu Chojnackiego trafiła do Więzika. Niefortunnie zawodnik ŁKS nie zdołał oszukać bramkarza Legii. Szczesny odbił ją i, prowadząc łódzką drużynę nie.

To była sytuacja, która mogła „ustawić” grę. Mogła mieć decydujące znaczenie na przebiegu gry i być może na inny (czytaj: korzystny dla łódzkiej drużyny) końcowy wynik spotkania na stadionie przy ul. Łazienkowskiej. W ocenie tej sytuacji byli zgodnego zdania obaj trenerzy. Ale co tu gadybać — stwierdził Ł. Jezierski. W łódzkiej zespole liczą, że zmierzona ucharowym meczem stołeczna drużyna da się ograć. Tak się nie stało.

Wprawdzie były jeszcze inne, dość korzystne dla ŁKS sytuacje (np. strzał Ogrodowicza w 18 minucie, po którym piłka trafiła w spojenie słupka i poprzeczki oraz uderzenie piłki głową przez Chojnackiego w 54 min.), ale nie stanowią one takiego zagrożenia dla bramki Legii, jak miało miejsce w 4 minucie meczu. Więzik nie zagrał tak jak tego należało się spodziewać. Przerwa w treningach z zespołem ŁKS sprawiła że piłkarz ten nie był w pełni wartościowym członkiem zespołu. Wbrew temu, co demonstrował na zajęciach przed wyjazdem do Warszawy.

Trener A. Strejla nie ukrywał że bał się meczu z ŁKS bowiem spotkanie pucharowe z Bayernem musiało jego zdaniem pozostać ślad w jego zespole. A tymczasem

niewiele brakowało, aby Legia zdobyła trzy punkty. Narzekal Jezierski na gre Więzika. A Strejla z kolei miał największe pretensje do R. Robakiewicza, który wypadł poniżej jego oczekiwań. Zadawano mu pytanie, że jego piłka-

nie zdobyła bramki. Wskazywał na to, że jego piłka-

WYNIKI 11 KOLEJKI: Szombierki — Lech 2:3 (1:1), Górnik Wb. — GKS Jastrzębie 2:1 (1:0), Śląsk — Wisła 0:0, Widzew — Ruch 0:0, Legia — ŁKS 2:0 (2:0), GKS Kat. — Jagiellonia 0:1 (0:0), Olimpia — Stal 0:1 (0:1), Górnik Z. — Pogoń 3:0 (0:0).

1. Górnik Z.	20	25-9
2. GKS Kat.	18	16-5
3. Ruch	17	11-5
4. Legia	15	14-8
5. Jagiellonia	14	9-7
6. Lech	13	16-11
7. Stal	11	12-12
8. ŁKS	11	12-14
9. WIDZEW	9	8-10
10. Olimpia	9	10-14
11. Śląsk	8	6-11
12. Szombierki	7	17-22
13. Wisła	7	11-17
14. Pogoń	7	11-18
15. Górnik Wb.	6	8-15
16. GKS Jastrzębie	4	5-13

Następna 12 kolejka odbędzie się 22-23 października, a wczesniej (19.10.) reprezentacja Polski grać będzie w eliminacjach „Italia 90” z Albanią.

Resovia - Boruta Zgierz 1:0 (0:0)

Zabrakło 6 minut...

1:0 — Skowronek (84 min.).
BORUTA: J. Robakiewicz — Kozłowski, Wojteczak, Jurczak, Nowak — Serek, Wdowiak (od 62 min. Kasperczyk), Krysiak, Nowacki — Kasperczyk, Zygarek.
RESOVIA: Resovia — Boruta 1:0 (0:0).
Złote kartki: Drapiński i Karolak.

ku ataki piłkarzy gospodarzy. Szczególnie zagrożenie przynosiły akcje napastnika Kopcia. Po jednej z nich Resovia strzeliła wreszcie gola i zdobyła pierwsze od wielu tygodni punkty. Po raz trzeci z rzędu wykonywał on rzut wolny. Strzelił w kierunku bramki J. Robakiewicz sparował piłkę lecz doskończył do niej Skowronek i celnym strzałem głową umieścił piłkę w siatce. (szym.)

rze rozwiązały problem już w pierwszej połowie zdobywając dwie bramki. Obie po celnym strzale Łatki, który najpierw otrzymał piłkę po znakomitej akcji Terleckiego i Wdowczyka a potem od Dziekanowskiego.

Ale spotkania nie można zaliczyć do interesujących widowisk. Podobnie zresztą było ponoc na innych pierwszoligowych stadionach.

Prosto z Warszawy wyjechał do Austrii M. Chojnacki, udając się do Linzu, gdzie przejdzie testy w tamtejszym drugoligowym zespole Veest.

ANDRZEJ SZYMAŃSKI

Avia Świdnik - GKS Bełchatów 1:1 (1:0)

Liczy się to co w siatce

1:0 — Leszczyński (42 min.), 1:1 — Karolak (47 min.).
GKS: Woźniak — Mak, Drapiński, Romański, Włosiewicz — Stańdo, Klimas, Krawiec, Karolak — Gałęwski, Mikulski.
Złote kartki: Drapiński i Karolak.

z górnicy jedenastką. Zabrakło po prostu strzeleckiej skuteczności. Gdyby napastnicy drużyny gospodarzy potrafili kilka razy wykonać się tylko przeciętnymi umiejętnościami piłkarskimi to goście powinni przegrać ten pojedynek za minus jeden. A tak wywalczyli bardzo cenny remis i odnotować trzeba w tym momencie powrót na boisko Karolaka (po wyleczeniu ciężkiej kontuzji). Strzelił wyrównującego gola. Czy wymarzyć sobie można lepsze wejście do zespołu po dłuższej przerwie?

Na innych stadionach

WYNIKI 15 KOLEJKI I LIGI FRANCUSKIEJ: Cannes — Laval 3:2, Monaco — Marseille 3:0, Caen — Racing 1:1, Paris SG — Strasbourg 1:0, Toulon — Sochaux 0:0, Auxerre — FC Etienne 2:0, Lille — Montpellier 3:1, Toulouse — Nice 2:0, Metz — Bordeaux 3:0, Nantes — Lens 3:0.

W tabeli prowadzą zespoły Auxerre i Paris St. Germaine po 30 pkt.

W BUNDESLIDZE

WYNIKI 10 KOLEJKI I LIGI RFN: FC Neuzberg — Hamburger SV 1:4, Eintracht D. — Stuttgarter 1:1, Bayer L. — Bayer U. 2:1, Hamburger — VfL Bochum 3:1, VfB Stuttgart — Eintracht F. 2:0, Karlsruhe — Waldhof 2:1, Hannover 96 — Bayern M. 0:0, Werder B. — St. Pauli 0:0, Borussia M. — FC Koeln 1:0, FC Kaiserslautern — FC Nuernberg 2:1.

W tabeli prowadzi VfB Stuttgart 13 pkt., z 8 spotkań przed Bayernem M. 12 pkt., z 8 spotkań z Hamburgerem SV 12 pkt. z 10 spotkań.

W LIDZE WŁOSKIEJ

Wyniki pierwszej kolejki ekstraklasy piłkarskiej Włoch: Ascoli — Inter M. 1:3, Cesena — Lazio 0:0, Como — Juventus T. 0:3, Ac Milan — Fiorentina 4:0, Napoli — Atalanta 1:0, Pescara — AS Roma 0:0, Pisa — Bologna 0:2, Torino — Sampdoria 2:3, Verona — Lecce 2:1.

PRZED BARCELONĄ

W. Jaruzelski i M. F. Rakowski spotkali się 8 bm. z najlepszymi sportowcami polskimi, uczestnikami igrzysk XXIV olimpiady.

Gratulując ekipie zdobywcy 16 medali, przewodniczący Rady Państwa podkreślił iż w czasie olimpijskich dni miliony ludzi w Polsce z uwagą śledziły zmagania najlepszych sportowców świata, a przede wszystkim występ Polaków. Dostarczyły one wszystkim wiele radości, choć były też i rozczarowania. Powodów do radości było więcej. W sporcie ważne jest nie tylko zwycięstwo, ale także umiejętność zachowania godnej postawy w najtrudniejszych chwilach. Polscy sportowcy walczyli z wielką ambicją, godnie reprezentowali barwy kraju ojczystego i za to należą się im podziękowania.

W imieniu olimpijczyków głos zabrał złoty medalista W. Legień. Podziękował on władzom państwowym za umożliwienie ekipie udziału w igrzyskach.

Obecnie sport polski wchodzi w nowy etap — przygotowani do kolejnych igrzysk 1992 r. w Barcelonie, które powinny przynieść więcej medali, niż Seul.

Stolica Katalonii Barcelona może już czuć się gospodarzem letnich igrzysk olimpijskich 1992 roku. Wczoraj flaga z pięcioma kółkami olimpijskimi dotarła do Barcelony. Zaszczycił wciągnięcia flagi na maszt dostąpiła najmłodsza córka króla Hiszpanii Juana Carlosa i królowej Zofii. 23-letnia księżniczka Krystyna.

XXII RAJD WARSZAWSKI

M. Bublewicz zwyciężył - mistrzem Polski A. Koper (Obsługa własna)

Choć kierowcy walczą o tytuł mistrza Polski, mają jeszcze do rozegrania jedną eliminację (Rajd Krakowski) to jednak już wyniki zakończonego XXII Samochodowego Rajdu Warszawskiego zdecydowały kto zdobędzie ten tytuł. Bez względu na wynik w Krakowie już dziś wiemy że najlepszym kierowcą rajdowym w Polsce w 1988 r. był Andrzej Koper jeżdżący samochodem Renault 11 turbo z pilotem Krzysztofem Gęborysem.

Rajd Warszawski wygrał bezapelacyjnie olsztynianin Marian Bublewicz. Jego pilotem w tym sezonie był Jacek Wypych. Załoga ta wygrała wszystkie odcinki specjalne. Nie wystarczyło to jednak żeby sięgnąć po tytuł najlepszego kierowcy tego roku. W trakcie rajdu

Nareszcie zwycięstwo ŁKS



„SETKA” W PABIANICACH

Po niezbędnej pomyślnej inauguracji (w czterech spotkaniach, we Wrocławiu i Poznaniu tylko jedno zwycięstwo Włókniarza) o wiele lepiej już było w meczach drugiej kolejki. Wprawdzie doznały porażki koszykarki ŁKS (będąc faworytkami w spotkaniu z Polonią Warszawa), ale zwyciężyły wczoraj lubelski Start.

Dwa planowane zwycięstwa zapisały na swym koncie koszykarki pabianickie Włókniarza. Szczególnie efektywnie prezentuje się wygrana z „czarnymi koszulami”. Pełka pierwsza „setka” pod pabianickimi koszami Pierwsza, ale miejmy nadzieję nie ostatnia. Innej rady nie ma, jeśli mistrzowski foteł ma w tym sezonie znaleźć się w Pabianicach.

ŁKS — POLONIA 82:94 (41:44)
ŁKS: Laskowska 17, Madej i Zimnowódka po 16, Szerment 15, Zebrowska 10, Turska 6, Buchwald 2. Najwięcej dla Polonii: Gruszczynska 26, Kwapisiewicz 22, Kopec 17.

Lodzianki wygrywały prawie wszystko na tablicach, górując nad przeciwniczkami wzrostem. Niestety oddawały zbyt dużo wolnego miejsca przy rozgrywaniu piłki. Jeśli do tego dodać chaotyczną

organizację gry, to trudno było liczyć na korzystny końcowy wynik.

WŁÓKNIARZ — START L. 88:43 (30:21)

WŁÓKNIARZ: Urbankowska 37, Piotrkiewicz 15, Gliszczyńska 13, Sidoruk 8, Szymczak 6, Seroka 5, Przybyła 3, Szymczak, Kamińska i Pariszewska po 2. Najwięcej dla Startu: Ochnik 11, Godula 10.

Koszykarki z Lublina nie miały szans na nawązanie w miarę wyrównanej gry z pabianiczankami. Ustępowały im pod oboma tablicami, tracąc szansę na odrabianie punktowego dystansu.

WŁÓKNIARZ — POLONIA 106:72 (50:35)

WŁÓKNIARZ: Gliszczyńska 35, Urbankowska 19, Seroka 15, Piotrkiewicz 16, Sidoruk 9, Przybyła 3, Szymczak, Kamińska i Pariszewska po 2. Najwięcej dla Polonii: Kwapisiewicz 16, Kopec 15.

WYNIKI: Włókniarz - Start 88:43, ŁKS - Polonia 82:94, Lech - Stal 94:68, Czarni - Wisła 77:79, Sieza - Spójnia 76:74, Olimpia - AZS K. 71:69, Włókniarz - Polonia 106:72, ŁKS - Start 80:68, Lech - Wisła 102:81, Czarni - Stal po dogrywce 99:83, Sieza - AZS - 93:71, Olimpia - Spójnia 71:87.

1. WŁÓKNIARZ	7	338-267
2. Wisła	7	350-298
3. Olimpia	7	314-265
4. Sieza	7	326-296
5. Lech	7	344-308
6. Czarni	7	319-300
7. Spójnia	6	328-304
8. Stal B.	5	325-350
9. ŁKS	5	302-333
10. Polonia	5	319-371
11. Start	5	262-330
12. AZS Koszalin	4	246-313

Do 9 minuty spotkania Polonia toczyła w miarę wyrównany pojedynek, w którym warszawianki dotrzymywały narzuconego przez Włókniarz tempo. Potem przewaga pabianiczanki nie podlegała dyskusji. Trener Langierowicz mógł sobie więc pozwolić na luksus wprowadzenia na parkiet młodych zawodniczek, które prowadziła M. Szymańska. Pierwsza „setka” pod pabianickimi koszami. Miejmy nadzieję nie ostatnia w tym sezonie.

ŁKS — START L. 80:68 (40:43)

ŁKS: Madej 28, Turska 16, Laskowska i Buchwald po 10, Szerment 8, Zimnowódka 6, Najwięcej dla Startu: Poźniak 22, Godula 12.

Początkowo lublinianki radziły sobie w hali przy ul. Unii całkiem całkiem, uzyskując nawet punktową przewagę. „Zlamaly się”, kiedy dwukrotnie zaliczyła rzuty za trzy punkty Anna Buchwald. Ponadto ŁKS zagrał skuteczniej w obronie, a Malgorzata Turska doskonale pilnowała najlepszej zawodniczki w zespole Startu — Poźniak.

WIESŁAW WRÓBEL

W SKROCI

TENIS STOŁOWY. W meczach I ligi kobiet Włókniarz Łódź pokonał Siarkę 10:2 i Motor 10:5. Zwycięstwo nad Siarką 10:6 zapisał na swym koncie także beniaminek z Aleksandrowa.

SZACHY. Siódma partia meczu o MŚ kobiet między radzieckimi arcymistrzami M. Cziburdanidze i N. Ioseliani została odłożona po 42 posunięciach. Stan meczu jest remisowy 3:3.

BOKS. Tajlandczyk K. Galaxy obronił tytuł zawodowego mistrza świata w boksie (waga kogucia - wersja WBA) wygrywając przez nokaut w 8 rundzie z bokserem Korei Płd. Choi Chang-Ho. Walka zakontraktowana była na 12 rund.

Pierwsze licytacje

Z udziałem ponad 600 zawodników z 58 krajów rozpoczęła się w Wenecji olimpiada brydżowa. W gronie faworytów imprezy wymieniani są polscy brydżyści, którzy bronią złotego medalu wywalczonego na poprzedniej olimpiadzie w Seattle. Za najgroźniejszych rywali Polaków powszechnie uważa się brydżistów amerykańskich.

Najpierw Polacy pokonali Maurritius 24:6, a następnie Barbados 25:2 (w meczu grają dwie pary). Polki przegrały z kandydatkami do złotego medalu Amerykankami 8:22, a w II rundzie miały wolny los.

DUŻY LOTEK

I LOSOWANIE
2, 3, 8, 29, 33, 43
II LOSOWANIE
6, 8, 20, 32, 36, 46